Nr. 2. Kraków, 11. stycznia 1907. Rok XXIV.

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi w państwie austr. rocznie 12 Kor., półrocznie 6 Kor., dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie 8 Kor., w Królestwie Polskiem rocznie 5 rs., a państwie niemieckiem 8 marek. Pojedynczy numer 24 halerze.
Prenumeratę należy nadsyłać do Administracyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku **zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora.**
Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.
Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.
Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

TREŚĆ:

Inwentarz dochodowy: bydło, trzoda chlewna, owce i drób — podał St. Pawlik.
Sprawozdanie z posiedzenia Rady kolejowej państwowej — napisał Adam Jordan.
Krótkie uwagi i przypomnienia dla pasieczników na każdy miesiąc podał A. S.
Ogólne zasady sztucznego wylęgu i wychowu kurcząt — podał Stefan Bojanowski.
Sprawy bieżące.
Wiadomości handlowe.

Uprasza się o odnowienie prenumeraty.

Inwentarz dochodowy: bydło, trzoda chlewna, owce i drób.

Wystawy urządzane staraniem kraj. Towarzystw rolniczych świadczą o postępie w hodowli bydła dochodowego, planowa akcya Towarzystw rolniczych wydaje coraz większy plon. Wyższe ceny produktów hodowlanych wywołały wśród ziemian większe zainteresowanie się bydłem i trzodą chlewną, owce zeszły na drugi plan, drób, jak z naszych zestawień wynika jest jeszcze kobiecem gospodarstwem. Znaczenie opasowego kierunku wzrosło z rozwojem przemysłu gorzelnianego. Ruch mleczarski zapoczątkowany właściwie dopiero przed 10 laty obejmuje coraz to szersze okręgi gospodarstw, choć zrzeszanie się i zawiązywanie spółek mleczarskich u większej własności ziemskiej idzie opornie. Włościańskie mleczarnie spółkowe od paru lat pod opieką Patronatu spółek oszczędności i pożyczek rozwijają się korzystkie. W obchodzeniu się i żywieniu bydła mlecznego widać postęp — do stosunków, jakiemi Dania się szczyci bardzo a bardzo daleko. Towarzystwo mleczarskie przy swojej ruchliwości wiele zdziałać może, a niestety nie zbyt dawno otwarta krajowa szkoła mleczarska w Rzeszowie, kształcąc zawodowych mleczarzy wpłynie skutecznie na poprawę stosunków gospodarstwa mlecznego w naszym kraju.

Wiele obór z gospodarstw objętych niniejszą pracą dostarcza cennego materyału rozpłodowego, nie jedna z tych obór zarodowych nie może zadosyć uczynić popytowi za bydłem szlachetnem. To też ceny bydła zarodowego utrzymują się wysoko.

Zajrzyjmy do liczb i faktów. Z 32 gospodarstw będących we własnej administracyi, 3 nie utrzymują zupełnie krów mlecznych, 10 gospodarzy nie podało wagi inwentarza, w innych gospodarstwach waga bydła mlecznego przedstawia się następująco:

u 4 gospodarzy	wynosi	przeciętna	waga	krów		—550 kg.
u 5	„	„	„	„	„	od 500—515 kg.
u 2	„	„	„	„	„	od 475—500 kg.
u 5	„	„	„	„	„	od 425—450 kg.
u 1	„	„	„	„	„	—400 kg.
u 2	„	„	„	„	„	od 370—380 kg.

W wydzierżawionych majątkach waga bydła mlecznego przedstawia się cokolwiek odmienniej:

4 dzierżawców	utrzymuje	krowy	mleczne	przeciętnej	wagi	550 kg.
1	„	„	„	„	„	400 – 500 kg.
3	„	„	„	„	„	450—485 kg.
3	„	„	„	„	„	—430 kg.
2	„	„	„	„	„	440—410 kg.

Najwyższe wagi bydła mlecznego odnoszą się do gospodarstw położonych w powiatach: jarosławskim, przemyskim, sanockim, dobromilskim, wadowickim, śniatyńskim i tarnopolskim; najniższe w powiatach limanowskim, żółkiewskim, łańcuckim, liskim i tarnopolskim. Naturalnie, że rasa utrzymywanego bydła tłómaczy znaczne różnice w wagach żywego inwentarza.

Z ogółu gospodarstw t. j. z 50 objętych badaniem 28% nie podało wzmianki o wadze. Wypadałoby z tego wnosić, iż waga przy bydle w tychże gospodarstwach, nie bywa uwzględnianą a jeśli tak jest rzeczywiście to można mieć poważne wątpliwości o racyonalnem żywieniu tak bydła mlecznego jakoteż i opasowego inwentarza. Tem śmielej ten wniosek ogólnej natury stawiamy, że opracowaniem objęliśmy gospodarstwa postępowe—intensywniejsze—cóż dopiero o innych pomyśleć można.

O tem, że wielkość gospodarstwa nie wpływa na wysokość wagi bydła mlecznego stwierdzają następujące daty:

a) z gospodarstw we własnej administracyi utrzymują krowy o wadze przeciętnej 550 kg. przy obszarze 596, 333, 278 i 181 hektarów;

b) z gospodarstw wydzierżawionych podają wagę krów 500 kg. przy obszarze 418, 248 i 216 hektarów.

Nadzwyczajnie ciekawe byłyby zestawienia wagi całego inwentarza dochodowego na hektar użytkowej powierzchni gruntów, tych podać niestety nie możemy. Tyle braków jest w wykazach inwentarza żywego, tyle nieuchwytnych liczb, że nawet dla kilku gospodarstw ścisłego obrachunku nie podobna zestawić. Tylko dwa gospodarstwa na 50 (!) podały iż mają buhaje u większości brak określenia nie tylko wagi, ale i licz-

by jałownika, o przychówku wspominają tu i ówdzie. Nadto zaledwie kilku gospodarzy określa okres opasów i wagę tychże; czy jednakże podana waga opasu jest z chwilą sprzedaży, czy też postawienia na opas dojść nie podobna. Błąd w obrachunku byłby i z tego powodu, że nie mamy dat, co do utrzymywanego bydła czeladnego. Oto niestety nie zapytywaliśmy.

To byłyby braki przy bydle. I o ile o owcach nie zapomniano podać sztuk — o tyle przy trzodzie chlewnej często brak dat lub jest wzmianka, którą nie podobna ująć w liczbę konkretną — brzmiąca „na własną potrzebę“. O drobiu niżej będzie mowa.

Nie mogąc dać dokładnego obrazu inwentarza dochodowego badanych gospodarstw i niechcąc wprowadzać dowolności w obrachunkach podajemy tabelę ilościowego zestawienia inwentarza żywego dochodowego. Układ tabeli podobnie jak przy inwentarzu roboczym według obszaru majątku. Zaczynamy od gospodarstw we własnej administracyi:

Liczba porządkowa	Krowy mleczne	woły opasowe	jałownik	świnie	źrebięta	owce	drób	jaja
	sztuk							kóp
1	46	—	—	70	—	—	—	—
2	132	—	—	40	—	—	200	—
3	—	100	—	—	—	—	—	—
4	19	60	—	8	—	—	120	—
5	80	18	—	7	—	—	?	—
6	24	—	—	—	—	—	—	—
7	50	—	65	100	—	50	—	—
8	80	—	—	25	—	—	—	—
9	71	—	—	18	—	16	102	—
10	15	80	24	—	—	—	—	—
11	40	36	21	13	—	—	186	?
12	60	—	—	—	—	—	—	—
13	45	40	—	15	—	—	120	—
14	50	—	—	8	—	—	—	—
15	46	—	30	?	—	20	?	—
16	45	—	30	45	—	35	250	—
17	32	—	42	—	—	—	—	—
18	40	—	60	20	—	—	—	—
19	40	—	—	6	—	—	—	—
20	20	45	—	8	—	—	—	—
21	32	22	26	—	—	—	—	—
22	10	60	—	—	—	—	—	—
23	50	20	25	—	—	—	—	—
24	93	—	42	44	—	—	—	—
25	32	2	35	5	—	—	—	—
26	43	—	—	14	—	—	—	—
27	20	60	—	20	—	—	—	—
28	30	—	—	13	—	—	—	—
29	32	2	35	5	—	—	—	—
30	13	—	—	10	—	—	—	—
31	39	—	?	14	—	—	—	—
32	—	—	—	—	—	—	—	—

Mało słów do tej tabeli dorzucić możemy z uwagi na braki, o których wyżej wspomnieliśmy. Jedno gospodarstwo nie utrzymuje żadnego inwentarza dochodowego, jedno podolskie tylko opasy. Stan krów mlecznych bez względu na obszar, w absolutnych liczbach oscyluje między 10 a 132! Większość gospodarstw utrzymuje obory złożone 40—50 sztuk. Pominąwszy dwa gospodarstwa, których 2 sztuki podpasają —w innych 11 bywa od 20—100 sztuk opasów. Jałownik hoduje 12 gospodarzy (!?) od 21—65 sztuk.

Trzodę chlewną hoduje, względnie utrzymuje 22 gospodarzy. W tej gałęzi produkcyi zwierząt — poważniejszą ilość trzody utrzymuje niewielu gospodarzy. Można to wytłómaczyć chociaż nie ściśle tym, że w majątkach administrowanych, w których właściciel nie mieszka na miejscu, lub gdzie oddzielny tylko folwark z całego klucza uwzględniono w opisie, nie zajmują się zupełnie hodowlą trzody chlewnej. Maxymalna liczba trzody chlewnej wynosi 100 sztuk.

O stadninie źrebiąt, wynoszącej 40 sztuk jest tylko jedna jedyna zapiska; i w tej gałęzi występuje niedokładność, przypuszczam na faktach, że małej ilości odchowanych źrebiąt nie podawano.

Owce ustąpiły miejsca krowom — przeważają też tylko jako pomocniczy inwentarz, utrzymywany głównie na własną potrzebę gospodarstwa; są to głównie „czuszki“ — a stan liczbowy wynosi od 16—50 sztuk.

Drób zaledwie w kilkunastu gospodarstwach jest źródłem dochodu; dwa gospodarstwa sprzedają jaja — ilości nie znamy. Czy przy racyonalnej hodowli ta gałęź nie rozwinęłaby się z korzyścią dla wielu gospodarstw — pytanie, które niedaleka przyszłość rozwiąże. Od kilku lat zaczęły Towarzystwa rolnicze bajeczną zwracać uwagę na hodowlę drobiu—przypuszczamy, że nadejdzie pora w bliskiej przyszłości, kiedy z powijaków „kobiecego gospodarstwa“ wyjdzie na poważniejszą gałęź, podobnie mlecznemu gospodarstwu, które przerodziło się w przemysł.

Pomijając wychów koni — widzimy zaledwie kilka gospodarstw, w których wszystkie rodzaje inwentarza dochodowego bywają utrzymywane. Większość gospodarstw ogranicza hodowlę do 3—4 rodzajów. Podział pracy w hodowli może wiele zdziałać — nie wszędzie bowiem są warunki dla korzystnej hodowli wszelkich rodzajów inwentarza, to pewnik, ale mięszany inwentarz wyzyskuje lepiej rozmaite karmy i odpadki—o tem zapomnieć się nie godzi.

Wagi opasów o ile je podano są zadziwiająco niskie; oto liczby, które zdolaliśmy wynotować: 1 raz 650—750 kg., raz 550, 2 razy 500 kg. i raz 450 kg.

O składzie inwentarza dochodowego w majątkach wydzierżawionych poucza następująca tabelka:

Liczba bież.	krowy mleczne	opasy	jałownik	świnie	źrebięta	owce	drób	jaja
	sztuk							kóp
1	42	—	70	30	30	—	100	—
2	40	70	60	80	30	—	?	?
3	60	—	—	25	—	25	70	—
4	90	—	—	50	—	—	—	—
5	14	45	—	18	—	—	150	?
6	28	—	30	58	—	22	—	—
7	90	—	—	—	—	6	70	—
8	40	—	—	—	—	—	?	—
9	62	—	—	—	—	—	—	—
10	56	—	—	10	—	—	160	?
11	48	—	30	—	—	—	—	—
12	35	—	?	—	—	—	—	—
13	62	—	—	—	—	—	—	—
14	40	—	—	100	—	—	—	—
15	—	—	—	—	—	—	?	—
16	32	—	18	15	—	—	?	—
17	16	25	10	—	—	—	—	—
18	16	—	—	12	—	—	20	—

I wśród dzierżawców jeden nie utrzymuje (?) inwentarza dochodowego. Stan obór mlecznych oscyluje w granicach od 14 do 90 sztuk; jałownik odchowuje 6. Opasy prowadzi regularnie 3; trzodę chlewną, jako źródło dochodu podaje 10. Zrebięta hoduje dwóch; owce utrzymuje ubocznie 3. Drób jako źródło dochodu podaje 5.

Waga opasów wynosi 500—600 kg. względnie 625 kg.

Na pytanie, jakie karmy treściwe bywają dokupywane, względnie jakich karm dostarcza przemysł rolny — uzyskaliśmy bardzo skąpe odpowiedzi. Podajemy je poniżej, choć odczuwamy niestety w samem zapytaniu błąd, nie dający się obecnie naprawić.

Dokupują, względnie spożytkowują odpadki przemysłu rolnego:

	właściciele	dzierżawcy
	w gospodarstwach:	
grys	3	—
poślady	3	—
otręby	5	2
makuchy	5	2
kiełki słod. i młóto	3	—
ziemniaki	3	—
wytłoki buracz.	5	5
wywar	11	6
odpadki mleczarni	4	4
kiszonki	1	—
nie podano	7	3

Jeśli uwzględnimy, że w kilku gospodarstwach występują obok siebie różne odpadki i karmy treściwe, to powyższa liczba wypadków zmaleje do bardzo nieznacznej. Czyżby tak rzeczywiście być mogło powątpiewamy i siebie tu przedewszystkiem winimy. O ilościach zadawanych karm nie posiadamy żadnych objaśnień.

Pytanie ogólnej natury: o główne źródła dochodu w gospodarstwie — miało na celu oświetlić ustrój badanych gospodarstw. Istotę pytania zrozumiano bardzo rozmaicie, przebija to wymownie w uzyskanych odpowiedziach. Jedni z gospodarzy, kategoryzując źródła dochodu, podają nawet ich wysokość liczbowo, inni zaznaczają je ogólniej. Rzecz naturalna, iż nie ma tu mowy o czystych dochodach, o te nie mieliśmy zamiaru zapytywać. Zestawienie poniższe, ułożone na podstawie odpowiedzi, daje ogólnikowy obraz głównych źródeł dochodu 50 objętych badaniem gospodarstw:

Liczba b.	Główne źródła dochodu	właścicieli	dzierżawców	Razem
1	zboże (młyn)	1	3	4
2	zboże, siano łąkowe (młyn)	—	1	1
3	zboże, okopowe, łoza koszykarska	1	—	1
4	zboże, okopowe, (młyn)	1	2	3
5	zboże, gorzelnia, (młyn)	1	1	2
6	zboże, okopowe, gorzelnia, opasy	5	1	6
7	zboże, okopowe, gorzelnia, łąki i nasiona traw	1	—	1
8	zboże, wychów bydła, opasy (młyn)	4	—	4
9	zboże, okopowe, bydło, mleczarnia	2	—	2
10	zboże, okopowe, bydło, konie, mleko	1	—	1
11	zboże, okopowe, bydło, siano, koniczyna, słoma, łoza koszykarska	1	—	1
12	zboże, okopowe, gorzelnia, mleczarnia, wypas trzody (młyn)	—	1	1
13	zboże, gorzelnia, hodowla (?)	1	—	1
14	zboże, gorzelnia, wychów wołów, las (młyn)	1	—	1
15	zboże, gorzelnia, opasy, ryby, siano koniczowe	1	—	1
16	zboże, gorzelnia, opasy, mleko	1	—	1
17	zboże, mleczarnia, mleko	3	2	5
18	zboże, mleczarnia, hodowla bydła	—	1	1
19	okopowe, las	1	—	1
20	okopowe, gorzelnia, wychów inwentarza	1	—	1
21	okopowe, gorzelnia, wypas	—	1	1
22	okopowe, gorzelnia, wypas, mleczarnia	—	1	1
23	okopowe, bydło, konie	1	—	1
24	okopowe, bydło, świnie	—	1	1
25	okopowe, koniczyna na pniu słoma	1	—	1
26	mleczarnia	1	—	1
27	mleczarnia, wychów bydła, trzoda chlewna	—	1	1
28	mleczarnia, opasy	1	—	1
29	mleczarnia, gorzelnia, opasy	—	1	1
30	gorzelnia, opasy, wychów bydła (młyn)	—	1	1
31	opasy	1	—	1
		32	18	50

Rozmaitość głównych źródeł dochodu nadzwyczajna; 50 gospodarstw a 31 kategoryi! Ugrupowanie według liczby źródeł dochodu wypadło następująco:

(las i młyn wyłączamy:)

jednostronne dochody	podało	7	gospodarzy;
po 2 źródła dochodu	"	7	"
po 3 " "	"	20	"
po 4 " "	"	12	"
po 6 " "	"	1	"
po 7 " "	"	1	"

Rozdzieliwszy podług produkcyi roślinnej i zwierzęcej, zauważamy:

23	razy okopowe	16	razy wychów bydła
18	" zboże	12	" opasy
3	" koniczynę	3	" trzoda chlewna
3	" łąki, siano, trawy	16	" mleczarnia
47	wypadków	47	wypadków

czyli. że te dwa główne działy wyrównują się! Gorzelnie, jako główne źródło dochodu podają 19 razy, sporadycznie zaś słomę, łozę koszykarską, ryby i konie.

Znając bliżej ustrój badanych gospodarstw stwierdzamy, iż do najintenzywniejszych należą przedewszystkiem wykazujące największą rozmaitość głównych źródeł dochodu, im mniej źródeł dochodu, tem ekstenzywniejszym jest system gospodarstwa.

Każdy dobrze przemyślany nakład w intenzywnem gospodarstwie, musi z góry liczyć na zwiększony dochód, ryzyko równomiernego dochodu maleje z różnostronnością produkcyi, ale ta różnostronność żąda oddania się zupełnego gospodarstwu, niejako pochłania gospodarza całkowicie. To też w takich gospodarstwach kierownik, właściciel, czy dzierżawca musi się oddać zupełnie i wyłącznie pracy na roli, łące, w oborze i t. d. Tu nie może być mowy o gospodarowaniu „z okienka“ tu duchem i ciałem gospodarz musi być stale czynnym.

Stwierdzamy, iż w badanych gospodarstwach — przeważa kierunek przemysłowo-hodowlany, wymagający od prowadzących wraz nietylko wiadomości i znajomości samej rzeczy, ale i szerszego uwzględnienia stosunków handlowych.

O metodach rachunkowości stosowanych w badanych gospodarstwach poucza następujące zestawienie:

		właścic.	dzierżaw.
1)	Rachunkowość pojedyńczą prowadzi	25	10
2)	Na raportach tygodniowych opiera rachunek	3	3
3)	Metodę podwójnej rachunkowości prowadzi	3	4
4)	Bardzo ściślą oryginalną metodę rachunk.	1	—
	nie wiadomo czy wogóle prowadzi i jak	—	1
		32	18

Z objaśnień tego pytania wynika smutna rzeczywistość, że tylko mała część gospodarstw przeprowadza zamknięcia rachunkowe. Pytamy, kiedy się tego doczekamy, jako ogólnie uznanej i ważnej, bo podstawowej rzeczy dla przyszłych planów reorganizacyjnych gospodarstwa?

Przedstawione wyniki badań nazwaliśmy próbą, dla przyczyn, o których wyżej była mowa. Przy poszczególnych kwestyach podnosiliśmy braki i zalety — wniosków ogólnych nie podejmujemy żadnych. Uznając jednakże głęboką potrzebę i konieczność dalszych badań ustroju naszych gospodarstw, apelujemy do miarodajnych czynników, by podjęły dalsze badania i to nietylko ustroju większych ale i mniejszych gospodarstw. W rzeczywistości o pierwszych a prawie nie o ostatnich, nie wiele konkretnie wiemy. Reformatorzy jawią się dosyć często — nieraz ze śmiałymi projektami, ale projekta te gasną szybko — jak błędne ogniki — są bowiem nie uchwytne, gdyż nie mają konkretnych podstaw. Budować nowy gmach można jedynie wówczas, gdy mamy zgromadzony wszelaki materyał do budowy — a i wówczas ostrożnie postępować potrzeba...

Może próba nasza stanie się pobudką dalszej wydatniejszej pracy na tem polu.

Dublany, w listopadzie 1906 r.

Sprawozdanie

z posiedzenia Rady kolejowej państwowej.

28. listopada odbyło się posiedzenie dla ogólnych spraw a 30. listopada i 1. grudnia plenarne posiedzenie Rady.

Wśród bardzo licznych spraw, któremi Rada kolejowa zajmowała się, podnieść mi wypada sprawy mające związek z rolnictwem a mianowicie:

1) usunięcia braku wagonów;

2) obniżenia taryfy kolejowej dla bydła i mięsa;

3) żądanie zniesienia w ciągu bieżącego roku nowo ustanowionych tak zwanych opłat stacyjnych.

Wszystkie te sprawy jak i inne mające dla rolnictwa znaczenie, były przedmiotem konferencyi sekcyi agrarnej, celem porozumienia i wspólnego popierania żądań i interesów rolników.

Żywą bardzo dyskusyę wywołała sprawa braku wagonów, podnoszona tak przez reprezentantów przemysłu i handlu, jak i przez rolników, imieniem których postawił bardzo

daleko idący wniosek pan Hohenblum, prezes „der Centralstelle“. Pan Hohenblum żądał, aby Ministeryum kolejowe natychmiast wyjednało jednorazowe fundusze inwestycyjne na stworzenie tak dużego parku wozowego, aby w przyszłym roku nie było mowy o braku wagonów. Jakkolwiek praktyczne przeprowadzenie tego żądania jest zbyt trudne, taktyczne względy wskazywały rolnikom popieranie tego żądania.

Dyskusya wykazała, że powodem nieodpowiedniego i niedosyć szybkiego obsłużenia ruchu towarowego, potrzebnymi wozami jest nietylko niedostateczna ilość tych wozów, ale w wielkiej mierze różne wadliwości w urządzeniach stacyjnych i wiele innych szczegółów organizacyi tego ruchu, powodujących niedostateczne wyzyskanie tej ilości wozów, jaką parki kolejowe mają do dyspozycyi.

Potrzebę poprawy gruntownej stosunków, Ministeryum kolejowe odczuwa w całej pełni czemu dał wyraz minister Derschata w oświadczeniu zapowiadającem stałe budżetowanie takiej sumy, któraby braki na wszystkich punktach usunęła i wzrastała w miarę rosnących potrzeb. Zaspokojeniu tych potrzeb zapomocą funduszu jednorazowego inwestycyjnego, Ministeryum jest z wielu względów przeciwne, a przedewszystkiem dlatego, że zachodzi konieczna potrzeba wytworzenia takich warunków, z których fabryki zaopatrujące kolej w potrzebne wozy mogłyby mieć stałe i równomierne co roku zajęcie.

Żądanie obniżenia cen transportowych dla bydła i mięsa tak w kierunku Wiednia jak i innych stolic krajowych i emporyów handlu lub przemysłu, było poparte tak przez rolników jak i reprezentantów innych interesów.

Wnioskodawcy mieli na myśli w pierwszym rzędzie umożliwienie transportu bydła z Tyrolu i wogóle z nad granicy Niemiec do Wiednia. Obecnie bydło to wychodzi do Niemiec ze szkodą dla konsumcyi wewnętrznej. Dodatek do tego wniosku, wciągający wszystkie większe centra zapotrzebowania mięsa w Monachii — zrobił go korzystnym tak dla producentów bydła, jak i dla konsumentów, przez co był ogólnie poparty. Jak się dowiadujemy z dzienników już wydano odpowiednie zarządzenia.

Żądanie zniesienia świeżo zaprowadzonej należytości stacyjnej od wszystkich transportów, postanowione przez sekcyę agrarną, było stanowczo zwalczane przez reprezentantów handlu i przemysłu. Należytość ta została wprowadzona pod presyą biernego oporu służby kolejowej, dlatego aby uzyskany stąd fundusz użyć na podwyższenie wynagrodzenia tej służby.

Jakkolwiek reprezentanci handlu i przemysłu uznawali, że wprowadzenie owej tak zwanej opłaty stacyjnej — jest zupełnie nieodpowiednim sposobem stworzenia funduszu na poprawę losu służby kolejowej i przyznawali, że obciąża ona niepomiernie transporty, które krótką odbywają drogę, a główn ie jestto dotkliwe dla transportu surowego produktu — jednak oświadczyli się za zatrzymaniem tej optaty tak długo, jak długo Ministeryum nie stworzy w inny sposób np. przez podniesienie taryfy transportowej, funduszów, które są niezbędne dla zaspokojenia wydatku jaki rząd na siebie przyjął podnosząc wynagrodzenie służby stacyjnej. O usunięciu tej opłaty stacyjnej, rząd słyszeć niechce, a w przyszłości prawdopodobnie dosyć bliskiej, możemy się spodziewać podniesienia taryfy przewozowej na całej linii.

W chwili kiedy ta okoliczność będzie nam groziła, należy baczyć aby nie stworzono wyjątkowych taryf dla produktów rolnych, które daleką drogę przebywają, coby mogło faworyzować węgierskie lub obce zboże. Podwyższenie taryfy bez faworyzowania dalekich transportów, może — mojem zdaniem przynieść tylko korzyść dla rolników, bo musi spowodować lokalne podwyższenie cen zboża.

W obec tego, że koleje węgierskie nie mają należytości stacyjnej, transport zboża z Węgier w granice Cislitawii był już obecnie faworyzowany. Aby temu przeciwdziałać Ministeryum obniżyło należytość stacyjną przy zbożu tutejszem z 4 groszy na 2 grosze od 100 kilo.

Co do dotkliwego dla wszystkich, a zwłaszcza dla tych odbiorców kolejowych, którzy mieszkają daleko od stacyi, obowiązku wyładowania wagonu w ciągu sześciu godzin, otrzymaliśmy przyrzeczenie, że w połowie grudnia będzie odnośne rozporządzenie zniesione.

Adam Jordan.

Krótkie uwagi i przypomnienia dla pasieczników na każdy miesiąc.

Następujące uwagi i przypomnienia mają służyć jako krótkie miesięczne informacye dla pasieczników — zwłaszcza początkujących.

Rzecz naturalna, że nie zawsze każdego miesiąca można ściśle według tych wskazówek postępować, gdyż w jednych okolicach jest klimat łagodniejszy, w innych ostrzejszy. Również raz jest zima dłuższa, a wiosna chłodna i późna, raz lato długie i ładne, to znów deszczowe, słoty niszczą wziątki w polu; innym razem jest jesień długa i ładna, a więc i ciepła, lub krótka i dżdżysta, wreszcie następują różne nieprzewidziane zmiany w naturze. To też oględny pasiecznik zastosuje się do tych zmian i przeczyta sobie wskazówki nie tylko z bieżącego miesiąca, ale również z ubiegłego i przyszłego, aby to, czego przedtem nie mógł wykonać, teraz zrobił lub na przyszłość przygotował.

S t y c z e ń. W tym miesiącu nie ma w pasiece prawie żadnego zajęcia, ponieważ pszczoły przebywają sen zimowy. Właściwie jest to bierny stan egzystencyi, w którym się znajdują, gdyż w kłębie zimujących pszczół jest prawie nieustanny a jednak niedostrzegalny ruch.

Wśród zimna i mrozu, jeżeli w pasiece lub stebniku ludzie albo zwierzęta wywołują czemkolwiek stuk i niepokój, powodują przez to rozejście się pszczół z kłęba zimowego, przyczem pszczoły marzną, pszczoły zaś, znajdujące się bliżej miodu, spożywają go więcej dla rozgrzania się, co prawie zawsze wywołuje zaperzenie, a tak w jednym jak drugim wypadku pszczoły opadną. Dlatego troskliwy pasiecznik będzie się starał w miesiącach chłodnych o bezwarunkowy spokój dla swoich pszczół.

W stebniku więc będzie zastawiał łapki na myszy, szczury, kuny i koty, nie pozwoli ludziom nieobeznanym z pszczołami tam wchodzić, będzie uważał, aby w nim nie było za duszno, ani za zimno, zaś w pasiece zabroni niepotrzebnego chodzenia, łamania i rąbania drzewa i t. p. stuku i niepokoju.

Są pasieki blisko tartaków, młynów, fabryk i innych zabudowań, w których jest nieustanny ruch i łoskot, ale do takiego miejsca pszczoły się przyzwyczają, tylko niespodziewany hałas i ruch wprawia je w szkodliwy dla nich niepokój, dla tego unikać go należy. Im większy pszczoły mają spokój, tem lepiej.

Zwiedzając w styczniu pasiekę, należy zwracać uwagę, czy w którym ulu niezauważymy niepokojącego ruchu, albo czy w jaki inny sposób pszczoły nie okazują swego niezadolenia. Zazwyczaj powodem takiego niepokoju bywa zimno, brak czystego powietrza w ulu, brak wody, zmatczenie albo zewnętrzny niepokój. Wszystkim tym brakom należy niezwłocznie zaradzić.

Powodem zaniepokojenia pszczół bywa niejednokrotnie słońce, świecące wprost na wylot. Dlatego dobrze jest zasitkować wylot, albo ławeczkę pod wylotem do góry podnieść, by otwór przysłonić. To samo trzeba zrobić podczas ostrego wiatru.

Z zapchanego wylotu należy także ostrożnie usunąć śnieg, lód, spadłe pszczoły lub inne nieczystości. Niedostatecznie wewnątrz na zimę zaopatrzone lub nieszczelne ule, należy w bardzo silne mrozy i ostre wiatry ponakrywać szmatami, albo poobstawiać okłotami słomy lub matami, jednak tak, aby nie zasłonić oczka. Jeżeli się w styczniu trafi ładny, spokojny dzień słoneczny, o 8° R. w cieniu, należy pszczoły z ula wypukać, aby wyleciały celem zczyszczenia się. Uważać jednak należy, aby w pobliżu uli śniegu nie było, trzeba go zatem wpierw odmieść, albo zasypać miałem węglowym i po-

zakładać chrustem, na którym by pszczoły mogły odpocząć, nie narażając się na zmarznięcie w śniegu.

W obecnej porze kiedy w polu nie ma roboty, powinien dobry pasiecznik przysposobić na lato ule z drzewa lub słomy i stare uszkodzone ponaprawiać, zrobić zapasowe ramki i inne przybory potrzebne w pasiece. Kto nie umie lub nie ma czasu na robienie uli, ten niechaj zawczasu pozamawia potrzebną ich ilość, bo w zimie można je nabyć taniej i dokładniej odrobione. Nie rychło wtedy starać się o ule, kiedy pszczoły już roją!

Będzie również z pożytkiem dla pasieczników zająć się w zimie czytaniem dzieł o pszczelnictwie, aby nabyć potrzebnych wiadomości na lato. *A. S.*

Ogólne zasady sztucznego wylęgu i wychowu kurcząt.

Napisał

Stefan Bojanowski.

Ciąg dalszy.

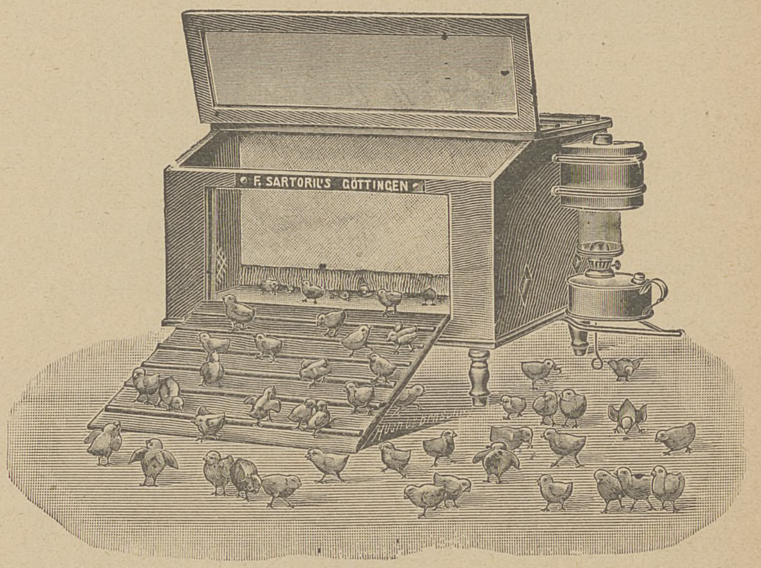
Suszarki dobieramy w takiej wielkości, aby można w jednej umieścić zimą 30—60 kurcząt, a w lecie nie więcej jak tylko 40.

Fabryki wyrabiające maszyny do sztucznego wylęgu jaj, wyrabiają także i suszarki różnych konstrukcyi i różnych systemów ogrzewania, a dołączone do maszyn instrukcye pouczą nas najlepiej o sposobie obchodzenia się z tego lub innego rodzaju suszarką. Po dwudziestoczterogodzinnem zatrzymaniu wykłutych kurcząt w suszarce, kurczęta są już zazwyczaj tak silne, że je można oddać do dalszego chowu tak zwanej „sztucznej matce".

b) Sztuczna matka (wygrzewalnia, sztuczna kwoka, hydromère) jest specyalnie skonstruowaną maszyną, która ma zastąpić żywą kokoszkę, wychowującą kurczęta w sposób przyrodą jej wskazany. Tak jak maszyn wylęgowych, tak i sztucznych matek jest mnóstwo rodzajów różnych systemów, bo nietylko fabryki, wyrabiające wylęgarki, wyrabiają i sztuczne matki, ale prócz tego, w Europie jak i poza oceanem, istnieje cały szereg fabryk, które na mniejszą lub większą skalę zajmują się wyrobem sztucznych matek i innych do sztucznego wychowu przeznaczonych urządzeń. Sztucznych matek mamy przedewszystkiem dwa rodzaje. Zadaniem jednego jest wychowanie w jak najkrótszym czasie, przy wysokiej temperaturze, specyalnej karmie i bardzo małym ruchu wczesnych kurcząt na tucz i natychmiastowe zabicie (tak zwane: Hamburger Kücken), natomiast zadaniem sztucznych matek drugiego systemu jest wychów zdrowych, silnych, kościstych, na niekorzystne warunki klimatu i na zmiany atmosferyczne odpornych kur użytkowych i hodowlanych. Sztuczne matki pierwszego systemu nie potrzebują też być tak zbudowane i urządzone, aby można je ustawiać pod gołem niebem i na świeżem powietrzu, bo zadaniem ich jest wychów, któryby rozwijał u kurcząt nie zdrową konstytucyę, tylko przeciwnie patologiczne osadzanie tłuszczu, natomiast zadaniem sztucznych matek drugiego systemu jest wychów kurcząt normalnych i zdrowych. Pierwsze bowiem kurczęta są przeznaczone na zabicie, drugie zaś powołane są do życia i to stosownie do miejscowych warunków otaczającej przyrody.

Sztuczną matką nazywamy właściwie tylko ten aparat, w którym kurczęta noc spędzają, a we dnie mogą się ogrzać, skoro im zimno, albo osuszyć, skoro zmokną. Aparat ten wymaga bezwarunkowo sztucznego ogrzewania, zastosowanego do jego systemu konstrukcyi. W pierwszych dniach po umieszczeniu w nim wykłutych kurcząt temperatura powinna dochodzić w aparacie od 30—35° C. — a w przeciągu trzech tygodni obniżamy ją do 25° C. Przy niższej temperaturze cierpi rośnięcie kurcząt, natomiast wyższa temperatura oddziaływa ujemnie nietylko na ogólną zdrowotność i rozwój naczyń krwionośnych, ale ponadto rozrastają się przeważnie nogi, skrzydła i szyja, a rozwój tułowiu pozostaje w tyle.

Między osobami, posługującemi się maszynami do sztucznego wylęgu i wychowu kurcząt, a nawet między przyrodnikami stoi po dziś dzień na porządku dziennym fachowej dyskusyi kwestya, czy sztuczna matka powinna ogrzewać kurczęta z góry, czy też od dołu. — Ponieważ przy wychowie naturalnym kokoszka ciepłem swego ciała ogrzewa przeważnie grzbiety kurcząt, które się skryły pod jej opiekuńcze skrzydła, przeto większość daje pierwszeństwo tym aparatom, które są zbudowane wedle systemu wydzielającego ciepło z góry. W tym jednak wypadku spód t. j. podłoga aparatu nie powinna być zrobiona z takiego materyału, który jest złym przewodnikiem ciepła z góry działającego, bo i przy naturalnym wychowie gniazdo wyścielamy tylko takimi przedmiotami, które przez czas dłuższy utrzymują ciepło wydzielane



Sztuczna matka Sartoriusa, marka „Ideal".

przez siedzącą w gnieździe kokoszkę. — Gdyby dno sztucznej matki było zimne i nie przyjmowało z góry dochodzącego ciepła, wtedy kurczęta chorowałyby na nogi, dostawałyby reumatyzmu, zaziębiałyby żołądek i ginęły na rozmaite z tych przyczyn wynikłe choroby, przeważnie na katar kiszek.

Z aparatem t. j. ze sztuczną matką powinien właściwie łączyć się drugi, znacznie obszerniejszy przyrząd, jakby przedpokój, przez Niemców „Scharraum" zwany, sztucznie do 20° C i wyżej ogrzewać się dający, a służący za miejsce do zabawy i do jedzenia tym młodym kurczątkom, którym byłoby jeszcze trudno i za zimno przebywać pod gołem niebem na świeżem powietrzu.

Przed tym dodatkowym apartamentem ogradzamy kilkumetrową przestrzeń przenośną siatką drucianą i tworzymy w ten sposób dla starszych kilkudniowych kurcząt swobodne miejsce do zabawy i do wychowu pod naturalnymi warunkami.

Po umieszczeniu wykłutych kurcząt w sztucznej matce mniej więcej przez ośm pierwszych dni nie należy ich spuszczać z oka, bo zazwyczaj nie wiedzą jeszcze co właściwie mają robić ze swoją osobą. Zwiedzają wszystkie kąty i zakamarki sztucznej matki, wychodzą do przedpokoju, a nawet jeżeli mogą się wydostać to wychodzą i dalej, bez potrzeby marzną, nie wiedzą dokąd mają powrócić, aby się ogrzać i t. d. Trzeba je zatem zapędzać lub wkładać, dopóki się nie nauczą wchodzić i wychodzić tam i wtedy, kiedy tego jest potrzeba.

(C. d. nast.).

Sprawy bieżące.

Kurs rachunkowości rolniczej. Staraniem Komitetu c. k. galic. Towarzystwa Gospodarskiego odbędzie się we Lwowie, w pierwszej połowie lutego 1907. 6-dniowy kurs rachunkowości rolniczej dla rolników praktycznych, obejmujący:

I. Wykłady na temat: 1) Cele i zadania rachunkowości gospodarczej; 2) Systemy rachunkowości; 3) Prowadzenie ksiąg

rachunkowych; 4) Księga główna; 5) Inwentura i jej znaczenie; 6) Rejestra i księgi pomocnicze; 7) Książki dla obrotów pieniężnych; 8) Bilans; 9) Czysty dochód z gospodarstwa; 10. Speranda czyli budżet.

II. Praktyczne ćwiczenia w zakładaniu i prowadzeniu ksiąg gospodarczych i rejestrów, w wykonywaniu zamknięć rocznych rachunków i t. p. Wykłady powyższe i ćwiczenia prowadzić będzie p. Karol Turski kierownik biura rachunkowo-rolniczego we Lwowie.

III. Konwersatorya, na których omawiane będą ważniejsze, na czasie będące sprawy rolnicze, na temat następujących referatów: 1) O płodozmianach i nawożeniu ref. dyr. J. Mikułowski-Pomorski; 2) O premiach i tantyemach w gospodarstwie ref. prof. Dr. St. Pawlik; 3) O metodycznej hodowli roślin uprawnych ref. prof. Dr. K. Miczyński; 4) O uprawie buraków cukrowych ref. Jerzy Turnau z Mikulic; 5) O racyonalnem żywieniu inwentarza ref. insp. J. Marszałkowicz; 6) O uprawie łąk ref. insp. Br. Janowski; 7) O znaczeniu i pożytkach c. k. galic. Tow. Gosp. ref. Dr. A. Rodakiewicz. Wpisy (bezpłatne) na kurs powyższy przyjmuje biuro Komitetu c. k. galic. Tow. Gosp. (ul. Karola Ludwika 3) do końca stycznia 1907.

Dla umożliwienia uczestnictwa w kursie, niezamożnym rolnikom udzielane będą na koszta podróży zapomogi po 20 kor., z których korzystać będą mieli prawo w pierwszym rzędzie Członkowie c. k. galic. Tow. Gosp.

Komunikat krajowego Biura pośrednictwa pracy. I. Zgłoszenia pracodawców (miejsca wolne): **Kraj. Biuro:** 6 fornali rocznych. Płaca 80 K., 10 krc. zboża, 3 krc. kartofli, 400 sążni ogrodu przeoranego, 8 m. drzewa dostawionego do mieszkania, 2 l. mleka lub pastwisko i kawałek łąki dla krowy, mieszkanie i miesięczne premie za wzorowe prowadzenie inwentarza. Adres: W. P. Wincenty Rozwadowski, Kozłów p. Milatyn Nowy; 4 fornali-Polaków do inwentarza żywego. Pożądane, aby każdy miał ze 2 czeladzi do robót płatnych na dniówkę lub miesięcznie. Płaca 60 K., 12 ctn. zboża twardego, 600 sążni ogrodu 4 fury opału. 1 krowa lub 2 l. mleka dziennie, mieszkanie, ubezpieczenie od wypadków. Wolno trzymać 1 świnię i 20 kur. Od 1/IV. 1907. Adres: W. P. M. Bogdanowicz, Dobranówka p., Jezierzany koło Czortkowa. — **Bochnia:** 4o fornali-kawalerów; 60 dziewek dworskich; 5 chłopaków do źrebiąt; 11 wolarzy-kawalerów; 6 wolarzy żonatych; 2 parobków na plebanię; 5 parobków żonatych; 2 polowych; 15 fornali żonatych; 6 karbowych; 4 leśnych; 2 pastuchów żonatych; 2 gospodarzy; 6 dziewek na ordynaryę; 6 robotników rolnych, zaraz! Dziennie 1 K. 60 hal., mieszkanie, opał i światło; 15 chłopaków, 102 K., i utrzymanie; 15 dziewek, 102 K. i utrzymanie; 15 chłopaków, 100 K. i utrzymanie, od 1/III. do końca listop.; 15 dziewcząt, 100 K. i utrzymanie, od 1/III. do końca listop.; 11 robotników rolnych, żonatych, 140—200 K. i deputat. Żona otrzymuje osobne wynagrodzenie; 38 robotników rolnych, kawalerów, 120 K. i wyżej i wikt, zaraz; 110 dziewcząt, 120—150 K. i utrzymanie; 33 mężczyzn, dziennie 1 K. do 1 K. 40 hal., w czasie żniw o 50 gr. dziennie więcej, od 1/IV. do 1/VI. 1907; 72 kobiet, dziennie 80 gr. do 1 K. 10 hal., w czasie żniw o 50 gr. dziennie więcej i cały deputat, od 1/IV. do 1/VI. 1907. — **Brody:** 1 ekonom lub pisarz ekonomiczny, kawaler lub wdowiec, w wieku 34—40 lat, na wikt; 1 polowy, 80 K. i ordyn.; 1 karbownik; 3 gumiennych, 80—120 K. i ordynarya; 1 koniuszy; 23 dziewek folwarcznych, 80—100 K. i wikt; 28 fornali dworskich, 60—80 K. i ordyn.; 5 chłopaków do robót w polu. — **Kałusz:** 75 parobków do dworu, kawalerów, 110—130 K. mieszk. i wikt; 82 fornali żonatych, 100—110 K., 10—12 krc. zboża, mieszkanie, ogród, opał i mleko; 49 dziewek do dworu, 90—100 K., wikt i mieszkanie. — **Limanowa:** 4 dziewki do bydła, 120 K., wikt i całe utrzym., zaraz!; 5 dziewek stajennych, 74 K. rocznie i całe utrzym.; 1 polowy, 72 K., 11 krc. zboża, utrzymanie 1 krowy i 1 prosięcia, 14 rzędów pod ziemniaki, 4 rzędy pod kapustę; 1 gospodarz-karbowy, 150 K. i całe utrzymanie, lub 120 K., 10 krc. zboża, 15 krc. ziemniaków, 2 l. mleka w lecie, 1 l. mleka w zimie, zagon pod kapustę, mieszkanie, opał; 1 fornal, 90 K., wikt i 4 chleby tygodniowo; 1 pastuch 50—55 K., wikt, i 2 chleby tygodniowo; 10 fornali-pastuchów, 80 K., 11 ctn. zboża mielonego, 2 sągi drzewa, $^1/_2$ mrg. ogrodu, mleka latem 1 $^1/_2$ l. zimą 1 l., dziennie, i na ubezpieczenie na starsze lata po 20 K. do Kasy oszcz.; 1 dziewka do stajni, 60 K., wikt i 2 chleby tygodniowo; 2 karbowych, 100 K., 12 ctn. zboża mielonego, 2 sągi drzewa, $^1/_2$ mgr. ogrodu, mleka latem 1 $^1/_2$ l. zimą 1 l. dziennie i na ubezpieczenie na starsze lata po 20 K. do Kasy oszczędności. — **Myślenice:** 1 gajowy na płacę i ordynaryę; 9 fornali na płacę i ordynaryę; 8 dziewek na płacę i ordynaryę. — **Nowy Sącz:** 5 dziewek, 96 K. i utrzymanie; 1 dziewka do pomocy, 40 K. i utrzymanie; 2 wolarzy, 60 K. i utrzymanie; 1 fornal, 60 K. i utrzymanie; 3 fornali dworskich, 70 K. i ordynarya; 1 dziewka, 80 K. i utrzymanie. — **Oświęcim:** 1 dozorca do lasu i do polowania, 20 K. mies. i wikt; 1 leśny piśmienny, do lat 40, 120 K., mieszkanie, 6 kup opału, 10 ctn. zboża, pół roku 1 l. mleka, przez drugie pół roku 2 l. i pniowe przeciętnie wynoszące 80 K.; 9 dziewek do krów, 120 K. i wikt lub ordynarya; 8 dziewek do krów; 2 pastuchów do bydła, 280 K., mieszkanie, opał i 2 l. mleka; 2 dziewki folwarczne, 120 K. i wikt; 2 parobków, 150 K. i wikt; 6 fornali do koni, 160—240 K. i mieszkanie; 1 karbowy, 300 K. mieszkanie, opał i 2 l. mleka dziennie; 1 ekonom-kawaler z niższą szkołą rolniczą. — **Lwów:** 20 parobków; 1 leśniczy z wyższym egzaminem państwowym; 1 leśny; 20 K. mies., wikt i strzałowe,-kawaler; 1 ekonom w wieku lat 35—45, kawaler, odpisy świadectw i warunki należy przesłać listownie pod adresem: Zarząd dóbr Czołhańszczyzna p. Borki wielkie. — **Podhajce:** 1 stawniczy, wedle umowy, musi być obeznany z hodowlą karpi; 5 fornali, 60 K., 10 ctn. zboża, 8 krc. kartofli, 1 l. mleka, mieszkanie, opał, ogród i koszta podróży. Pożądani Mazurzy; 6 fornali, 80 K., 10 ctn. zboża, 1 l. mleka lub utrzymanie 1 krowy, mieszkauie, opał, ogród i koszta podróży. Pożądani Mazurzy. — **Cieszanów:** 20 robotników do rąbania sągów w lesie, 2 K. od sążnia kwadr.; 20 robotników do rąbania kloców w lesie, 4 gr. od m. bież. z okorowaniem; 7 fornali dworskich, żonatych, 60 K. 10 ctn. zboża, 12 m. drzewa, 1 $^1/_2$ l. mleka, $^1/_4$ mgr. pola pod ziemniaki, mieszkanie; 4 parobków do koni, żonatych, 360 K., lub 55 K., 128 kg. pszenicy, 436 kg. żyta, tyleż jęczmienia, 20 krc. kartofli, mleka 2 l. latem, 1 $^1/_2$ zimą i sąg drzewa 1000 kg, węgli, żonie za dojenie krów 1 $^1/_2$ l. mleka dziennie; 6 fornali żonatych lub kawalerów, 66 K., 9 ctn. zboża,, mleka 1 $^1/_2$ l. latem, 1 l. zimą, $^1/_4$ mrg. pola pod ziemniaki, mieszkanie, opał i wolne mlewo; 4 dziewki dworskie, 60 K., 10 ctn. zboża, 12 m. drzewa, $^1/_4$ mgr. pola pod ziemniaki, 1 l. mleka i mieszkanie; 2 dziewki do dworu do kuchni, 80 K. i utrzymanie. — **Drohobycz:** 20 parobków-fornali do dworu; 1 dozorca do koni, wysłużony wojskowy, 120—200 K., 12—14 krc. ordyn., opał, ogród i mieszkanie; 6 dziewek, 100 K. i wikt; 4 chłopaków w wieku 16—18 lat, do stajni cugowej i opasowej. — **Bochnia:** 4 furmanów. — **Brody:** 1 chłopiec do koni, 10 K. i wikt. — **Chrzanów:** 2 furmanów, 110—120 K., wikt czeladni i 2 chleby tygodniowo. — **Cieszanów:** 1 furman do koni cugowych, 72 K., 10 ctn. zboża, 12 krc. kartofli, 1 l. mleka, lub 600 sążni ogrodu, mieszkanie i opał. — **Drohobycz:** 1 furman do koni cugowych. — **Limanowa:** 1 furman, 100 K., wikt i 2 chleby tygodniowo. — **Lwów:** 1 ujeżdżacz koni, wysłużony kawalerzysta. — **Nowy Sącz:** 1 furman, 36—40 K. miesięcznie bez utrzymania; 1 furman do koni cugowych, dobry jeździec.

Zgłoszenia szukających pracy (miejsca poszukiwane): — **Bochnia:** 3 rządców ekonomicznych; 8 ekonomów; 3 pomocników gospodarczych; 1 leśniczy. — **Brody:** 1 mleczasz; 2 leśniczych egzaminowanych; 1 dozorca gospodarczy; 1 pomocnik gospodarczy; 1 praktykant ekonomiczny; 1 pisarz; 2 ekonomów; 1 ekonom-Niemiec, ma ze sobą 5 parobków do dyspozycyi; 2 gajowych; 1 polowy; 2 chmielarzy. — **Chrzanów:** 1 leśniczy młody, zdolny z b. dobremi świadectwami; 1 leśny stary praktyk, żonaty. — **Cieszanów:** 1 rządca ekonomiczny z praktycznem wykształceniem; 1 leśniczy lub podleśniczy; 3 leśnych; 1 polowy żonaty, żona do robót na dniówkę, a syn za fornala; 1 parobek do koni cugowych; 1 karbowy. — **Drohobycz:** 4 pomocników pisarzy ekonomicznych z ukończoną niższą szkołą rolniczą; 1 ekonom; 1 ekonom na folwark lnb gumienny także jako karbowy; 1 leśniczy egzaminowany; 1 leśniczy lub podleśniczy także jako zarządca folwarku; 1 nadleśny; 1 zarządca ekonomiczny lub ekonom; 1 podleśny dozorca polny lub gumienny, z zawodu kotlarz; I pomocnik gospodarczy, lat 18. — **Kałusz:** 1 rządca ekonomiczny ze szkołą w Dublanach i 12-letnią praktyką; 1 gumienny b. zdolny, 160 K., 12 krc. zboża, mieszk., opał, utrzymanie 1 krowy i $^1/_2$ mgr. ogrodu; 1 ekonom 28-letnią praktyką; 1 gajowy; 150 robotników sezonowych, 20—24 K., mieszk., ordyn. i koszta podróży w obie strony. — **Lwów:** 3 ekonomów z długoletnią praktyką. — **Łańcut:** 1 ekonom, pisarz ekonom. może też urzędnik do tartaku; 2 karbowników gospodarzy, żonatych, 120 K., ordyn., mleko, opał. — **Myślenice:** 1 ekonom żonaty ze szkołą rolniczą; 2 praktykantów gospodarczych; 1 podleśniczy z praktyką; 1 gajowy. — **Nowy Sącz:** 1 pomocnik gospodarczy, praktyczny, lepszy. — **Oświęcim:** 1 leśny. — **Podhajce:** 1 ekonom młody, chlubne świadectwa z dłuższej praktyki, żonaty. — **Bochnia:** 1 furman; 6 furmanów. — **Chrzanów:** 1 stangret kawaler do koni cugowych. — **Drohobycz:** 3 furmanów do koni cugowych. — **Lwów:** 3 furmanów. — **Podhajce:** 1 furman młody z dobremi świadectwami.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Sprawozdanie Syndykatu Towarzystw rolniczych

z targu zbożowego w Krakowie na Kleparzu dnia 8. stycznia 1907.

Na giełdzie wiedeńskiej usposobienie jest spokojne a obroty niewielkie w Peszcie przy niedostatecznem zaofiarowaniu panuje tendencya mocna zwłaszcza co do żyta i owsa.

Ponieważ zaś giełda peszteńska jest poniekąd dla naszych stosunków miarodajną, przeto i targ dzisiejszy na Kleparzu odbył się w zupełnie podobnem usposobieniu a ceny się utrzymały.

Ruch nasienny już się rozpoczął w szczególności poszukiwaną jest koniczyna czerwona, której omłót zawiódł pod względem jakości jakoteż ilości oczekiwania rolników. Gatunki wyborowe są rzadkością i uzyskują ceny wysokie. Natomiast widocznym jest urodzaj koniczyny białej, jakość jednak prezentowanych prób zostawia wiele do życzenia. Tymotka osięga ceny wysokie, przeważnie zanieczyszczona jest kanianką.

Sprzedawano: pszenicę białą od 8.45—8.55 K., pszenicę czerwoną od 8.30—8.45 K., żyto od 6.70—7.05 K., jęczmień od 6.70—7.60 K., owies od 7.70—8.05 K., groch zwykły od 9.75—10.50 K., groch Victoria od 12.00 — 13.00 K., (do siewu) na paszę 00.00 do 00.00 K., wyka nowa 00.00 do 00.00K., bobik 00.00 do 00.00 K., kukurudza stara 00.00 do 00.00 K., kukurudza nowa od 6.20—6.40 K., kukurudza Cinquantino od 7.00—7.40 K., otręby pszenne od 5.10—5.25 K., żytnie od 5.25—5.45 K., rzepak zimowy

od 15·00—16·00 K., koniczyna czerwona nasienna od 55.00—70.00 K., koniczyna biała od 33.00—45.00 K., tymotka od 23.00—26 K. Wszystko za 50 kg.

Zboża.

Jęczmień pastewny. Wiedeń 8/I 13.20 — 14.00 K. **Lwów** 1/I 12.60—13.20 K. za 100 kg.

	Styczeń	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Lwów......	3	15.40—15.80	11.80—12.20	14.00—15.20	13.80—14.20
Tarnów.....	28	15.50—16.50	12.50—13.50	12.50—14.50	14.40—15.00
Podwołoczyska.	2	14.30—15.00	11.00—11.40	12.20—15·50	12.80—13.40
„ ros. bez cła	2	11.80—12.90	10.80—11.20	00.00—00.00	00.00—00.00
Wiedeń	8	14.00—14.95	12.90—13.60	14.70—18.50	15.50—15.90
Peszt......	8	14.90—14.92	13.38—13.40	00.00—00.00	14.84—14.86
Ceny w koronach za 100 *kg.*					
Wrocław....	7	17.10—18.10	15.10—15.70	12.60—17.00	14.70—15.40
Ceny w markach za 100 *kg.*					

Jęczmień na krupy. Wiedeń 8/I 13.60—14.20 K. 100 kg.

Kukurydza. Wiedeń 8/I 13.40—13.90 K., **Lwów** 19/XII 00.00—00.00 K. **Peszt** 8/I 10.26—10.28 K. **Tarnów** 28/XII 16.50—18.00 K za 100 kg. **Podwołoczyska ros.** 2/I 12.20—12.40.

Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona.

Groch. Wiedeń 5/I 20.00—23.00 K. **Lwów** 3/I 13.50—19.00 K. **Tarnów** 28/XII 16.00—24.00 K. za 100 kg.

Wyka. Lwów 3/I 11.40—11.80 K.

Chmiel. Wiedeń 28/XII zatecki miejski 220 –240 K, zatecki okoliczny, 220–240 K., anschauer czerwony 180—190 K., zielony 160—170 K. za 100 kg. **Lwów** 23/VIII 00—00 K. za 56 kg. **Saaz** 10/XI 165–218 K.

Rzepak. Peszt 8/I 25.80—26.00 K. **Tarnów** 28/XII 31.00—32.00 K. za 100 kg.

Ziemniaki. Kraków 8/I 4.80—5.00 K. **Tarnów** 28/XII 4.20—4.50 K. **Lwów** 23/VIII 00.00—00.00 K.

Koniczyna czerwona. Lwów 3/I 100.00—120.00 K. **Podwołocz. galic.** 28/XI 100.00—116.00 K. **Podwołocz. ros.** 2/I 108.00—130.00 K. bez cła. **Wiedeń** 4/I styryj. 145.00—155.00 K. średnia jakość 120.00—130.00 K., gruboziarnista czysta 115.00—120.00 K. za 100 kg.

Koniczyna biała. Kraków 21/VIII 00.00—00.00 K. **Lwów** 3/I 60.00—90.00 K. **Wiedeń** 4/I 100.00—130.00 K. za 100 kg. **Podwołoczyska ros.** 26/XII 72—86.

Zwierzęta i produkty zwierzęce.

Woły. Wiedeń 7/I galicyjskie prima 86.00—96.00 K., secunda 81.00—85.00 K., tertia 76.00—78.00 K. za 100 kg. żywej wagi. Spęd sztuk 300.

Nierogacizna. Wiedeń 3/I. prima 100.00—104.00 K. tłuste 116.00—120.00 K. za 100 kg. żywej wagi.

Miejska centralna targowica na bydło w Krakowie 11/I. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 229 sztuk, jałownika 123, cieląt 300 owiec i kóz 6, nierogacizny 360. Płacono za woły po 78—86 K., za krowy 70—80 K., buhaje 73—75 K. za 100 kg. żywej wagi. Za cielęta płacono 28—60 K. za sztukę. Za nierogaciznę płacono po 108—122 K. za 100 kg. rzeźnej wagi (bitych sztuk).

Masło. Wiedeń 4/I deserowe 2.60—2.90 K., wiejskie 2.40—2.60 K. zwykłe targowe 2.00—2.30 K. **Kraków** 8/I targowe 2.20—2.60 K. za 1 kg. **Hamburg** 4/I stołowe I klasy 236.00—256.00 M, II klasy 212.000—222.00 M. III klasy 200.00—210.00 Marek za 100 kg. **Berlin** 5/I dworskie i spółkowe, prima 236.00—244.00 M., secunda 230.00—240.00 M., tertia 224.00—230.00 Marek za 100 kg.

Jaja. Wiedeń 4/I prima 23—24 sztuk, secunda 25—26 sztuk, konserwowanych w wapnie 31—32 sztuk za 2 K. **Kraków** 8/I 3.60—4.80 K. **Berlin** 31/XII 4.40—4.50 M. za kopę.

Spirytus.

Wiedeń. 8/I surowy 75% 40.00—40.40 K., 4/I rafinowany 90% bez opłaty 134.00—134.50 K.

Lwów 3/I 38.00—39.00 K.

Pasza.

Siano. Kraków 8/I 4.20—5.80 K. **Tarnów** 28/XII 5.00—5.50 K. **Wiedeń** 4/I 5.40—7·00 K. za 100 kg.

Koniczyna. Kraków 8/I 6.40—7.60 K. **Wiedeń** 4/I 6.80—9.00 K. za 100 kg.

Słoma. Kraków 8/I 4.00—5.00 K. **Tarnów** 28/XII 3.80—4.20 K. **Wiedeń** 4/I 5.80—6.00 za 100 kg.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego. — Z drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego.